

## UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym 29.05.2012 M. C. wniosła o zasądzenie na swoją rzecz od (...) Company SE z siedzibą w R.:

1/ odszkodowania w wysokości:

a/ 4.665,99 zł wraz z ustawowymi odsetkami:

- od kwoty 1.500,00 zł od dnia 3 listopada 2011 roku do dnia zapłaty, obejmującej równowartość zniszczonej odzieży i okularów;

- od kwoty 735,99 zł od dnia 13 stycznia 2012 roku do dnia zapłaty,

- od kwoty 1.500,00 zł od dnia 23 stycznia 2012 roku do dnia zapłaty,

uwzględniających koszty leczenia i rehabilitacji;

- od kwoty 130,00 zł od dnia 13 stycznia 2012 roku do dnia zapłaty, stanowiącej równowartość opłat startowych na poczet zawodów biegowych, w których powódka nie mogła uczestniczyć wskutek wypadku;

- od kwoty 800,00 zł od wytoczenia powództwa do dnia zapłaty, należnej jako zwrot kosztów fizjoterapii poniesionych w grudniu 2011r;

2/ zadośćuczynienia w wysokości 6.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 października 2011 roku do dnia zapłaty;

3/ ustalenie, że pozwany ponosi odpowiedzialność za dalsze, mogące wystąpić w przyszłości skutki wypadku;

4/ zasądzenie od pozwanego kosztów procesu, w tym:

a) kosztów zastępstwa procesowego, według dwukrotności stawki

b) opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17,00 zł;

c) kosztów korespondencji poniesionych w sprawie przez powódkę, zgodnie z potwierdzeniami nadania korespondencji w aktach sprawy;

d) opłat kancelaryjnych za protokoły rozpraw poniesionych w sprawie.

Powódka wywiodła swoje roszczenia z następstw wypadku komunikacyjnego, któremu uległa 6 sierpnia 2011r.

Pozwany, któremu doręczono odpis pozwu 31.01.2013 (k 132) wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów procesu. Uzasadniając swoje stanowisko, ubezpieczyciel przyznał, iż ponosi odpowiedzialność za szkodę powódki i z tego tytułu dokonał wypłaty niespornej części należnych jej świadczeń. W pozostałej części ubezpieczyciel zakwestionował zasadność roszczeń. W zakresie odszkodowania za zniszczoną odzież pozwany przyznał, że oszacował tę szkodę na kwotę 2'000,00 zł, jednakże wypłacił tylko 500,00 zł ze względu na brak dowodu zakupu, zaś poszkodowana nie udowodniła wyższej kwoty. Odnośnie kosztów leczenia i rehabilitacji, których zwrotu powódka domagała się w pozwie, pozwany podniósł zarzut braku dowodu na okoliczność, iż były uzasadnione i miały związek ze zdarzeniem. Odnośnie opłat startowych ubezpieczyciel twierdził, iż powódka nie wykazała, że nie mogła odzyskać tych pieniędzy. W zakresie żądania ustalenia pozwany zarzucił nie wykazanie przez powódkę istnienia interesu prawnego w uzyskaniu takiego orzeczenia.

Pozwany podniósł też, że odsetki od zadośćuczynienia żadanego w pozwie powinny być naliczone dopiero od daty wydania wyroku uwzględniającego powództwo w zakresie tego roszczenia.

Odnośnie żądania zasądzenia kosztów procesu wyspecyfikowanych w pozwie (...) Company podniosło, że:

- żądanie zasądzenia podwójnej stawki wynagrodzenia pełnomocnika jest niezasadne wobec tego, że roszczenia są typowe dla tego rodzaju zdarzeń, a stan faktyczny nieskomplikowany,
- koszty protokołów to wydatki nieuzasadnione ponieważ pełnomocnik może zapoznać się z ich treścią w sądzie,
- koszty korespondencji nie mieszczą się natomiast w ramach art. 98 kpc.

9 maja 2013r. M. C. wniosła pismo rozszerzające powództwo o kwotę 399,00 zł z ustawowymi odsetkami od doręczenia pisma do dnia zapłaty, tytułem dalszych kosztów związanych z wykonaniem badań rtg oraz konsultacją medyczną. Odpis tego pisma został wysłany pełnomocnikowi strony przeciwnej 7 maja 2013r. (k 213)

9 grudnia 2013r. powódka wniosła pismo rozszerzające powództwo o kolejną kwotę 140,00 zł z odsetkami od 22.09.2013, tytułem zwrotu kosztów kolejnej konsultacji ortopedycznej. Odpis tego pisma wysłano pełnomocnikowi pozwanego 6 grudnia 2013r. (k 227).

30.01.2014 wpłynęło kolejne pismo powódki zawierające rozszerzenie żądania o 2'000,00 zł z odsetkami od 27.12.2013, tytułem odszkodowanie za zarobki utracone od 6.06.2013 do 10.09.2013 w związku z zabiegiem usunięcia metalowych elementów zespalających; w tym przypadku data początkowa biegu odsetek została oznaczona na dzień, w którym upłynęło 30 dni po wpłynięciu do pełnomocnika powódki pisma od ubezpieczyciela, w którym żądano dodatkowych dokumentów związanych z roszczeniem o zwrot utraconych zarobków. Odpis pisma rozszerzającego powództwo wysłano pełnomocnikowi pozwanego 29 stycznia 2014r. (k 241).

4 grudnia 2014r. powódka złożyła kolejne pismo rozszerzające powództwo, wnosząc o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego:

1. kwoty 1.500,00 zł tytułem odszkodowania za zniszczone mienie, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 3 listopada 2011 r. do dnia zapłaty;
2. kwoty 130,00 zł tytułem zwrotu opłat startowych, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 stycznia 2012 r. do dnia zapłaty;
3. kwoty 1.500,00 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23 stycznia 2012 r. do dnia zapłaty;
4. kwoty 735,99 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 stycznia 2012 r. do dnia zapłaty;
5. kwoty 800,00 zł tytułem zwrotu kosztów usług terapeutycznych wykonanych w grudniu 2011r., wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty;
6. kwoty 399,00 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 14 maja 2013 r. do dnia zapłaty;
7. kwoty 4.904,00 zł tytułem zwrotu kosztów opieki, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 października 2011 r. do dnia zapłaty;
8. kwoty 2.000,00 zł tytułem części należnych, a utraconych zarobków, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 27 grudnia 2013 r.;

9. kwoty 73.394,70 zł tytułem zadośćuczynienia, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 października 2011 r. do dnia zapłaty.

Odpis pisma został wysłany pełnomocnikowi strony przeciwnej 3 grudnia 2014r. (k 361)

28 września 2015r. powódka złożyła wniosek o zasądzenie w ramach tego procesu kosztów postępowania ugodowego wszczętego na jej wniosek przed Sądem Rejonowym dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi pod sygnaturą I Co 189/14 w łącznej wysokości 7'996,80 zł. Odpis tego pisma został wysłany pełnomocnikowi pozwanego 23 września 2015r. (k 467)

30 grudnia 2015r. powódka kolejny raz rozszerzyła powództwo domagając się zasądzenia od pozwanego:

1. kwoty 1.500,00 zł tytułem odszkodowania za zniszczone mienie, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 3 listopada 2011 r. do dnia zapłaty;

2. kwoty 130,00 zł tytułem zwrotu opłat startowych, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 stycznia 2012 r. do dnia zapłaty;

3. kwoty 1.500,00 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23 stycznia 2012 r. do dnia zapłaty;

4. kwoty 735,99 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 stycznia 2012 r. do dnia zapłaty;

5. kwoty 800,00 zł tytułem zwrotu kosztów usług terapeutycznych, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty;

6. kwoty 399,00 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 14 maja 2013 r. do dnia zapłaty;

7. kwoty 4.904,00 zł tytułem zwrotu kosztów opieki, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 października 2011 r. do dnia zapłaty;

8. kwoty 18'853,32 zł kwoty tytułem części należnych, a utraconych zarobków, wraz z ustawowymi odsetkami

- od 2'000,00 zł dnia 27 grudnia 2013 r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 16'853,32 zł od dnia doręczenia odpisu pisma,

9. kwoty 73.394,70 zł tytułem zadośćuczynienia, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 października 2011 r. do dnia zapłaty. Powódka nie złożyła jednocześnie oświadczenia o cofnięciu żądań zgłoszonych wcześniej, a nie wymienionych w tym piśmie.

Odpis pisma wysłano pozwanemu 28 grudnia 2015r. (k 508)

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w ostatecznie sprecyzowanym kształcie. Odnośnie żądania zwrotu kosztów zawiadania do próby ugodowej podniósł, że nie zaszyły przesłanki przewidziane w art. 186 § 2 kpc ich zasądzenie w ramach toczącego się procesu.

Stan faktyczny:

06.08.2011 r. powódka doznała obrażeń w wypadku komunikacyjnym. Była wtedy pasażerką motocykla, który uległ zderzeniu z innym pojazdem. Po zdarzeniu przewieziono ją do szpitala w R.. Powódkę przyjęto do oddziału ortopedyczno-urazowego, gdzie pozostawała do dnia 11.08.2011 r. Zastosowano leczenie operacyjne. W dniu

09.08.2011 r. wykonano otwarte nastawienie złamań i zespolenia metalowymi płytami LCP i wkretami. Na chorą kończynę założono unieruchomienie w postaci gipsu ramiennie-dłoniowego. Po wypisaniu do domu dalsze leczenie było kontynuowane w poradni ortopedyczno-urazowej. Powódka zgłosiła się do poradni w dniu 23.08.2011 r. 29.08.2011 r. wykonano badanie USG prawego stawu skokowego. Stwierdzono cechy przebytego uszkodzenia, naderwania więzadeł i torebki stawowej. W tym samym dniu wykonano badanie USG lewego stawu ramiennego. Stwierdzono cechy przebytego wielołamowego złamania guzka większego z nieznacznym, tzn. mniejszym od 1mm przemieszczeniem. Ostatecznie rozpoznano złamanie guzka większego lewej kości ramiennej z przemieszczeniem poniżej 1mm i uszkodzenie więzadła trójgraniastego prawego stawu skokowego. Unieruchomienie prawej kończyny górnej pozostawało przez 6 tygodni. W tym czasie na prawy staw skokowy zakładano ortezę. Powódka po zdjęciu gipsu była badana prywatnie przez ortopedę. Specjalista skierował ją do szpitala. W czasie pobytu w szpitalu w O. w dniach 24.-26.10.2011 r. stwierdzono opóźniony zrost złamań obu kości prawego przedramienia. Zastosowano leczenie za pomocą elektrod zakładanych codziennie na przedramię na pół godziny. Po wypisaniu do domu tego rodzaju postępowanie było kontynuowane aż do stycznia 2012 r. W październiku, listopadzie i grudniu 2011 r. powódka poddawana była zabiegom fizjoterapii i fizykoterapii. W czasie pobytu w szpitalu w O. w dniach 06 - 10.06.2013 r. W czasie jednego zabiegu usunięto metalowe elementy zespolenia i wykonano artroskopię prawego nadgarstka. Wykonano tzw. shaving zapalnie zmienionej błony maziowej i zszyto uszkodzone więzadła. Po tym zabiegu unieruchomiono prawy nadgarstek w szynie gipsowej na 6 tygodni. Zdjęto ją w poradni w dniu 26.07.2013 r.

/ niesporne /

Sprawcą wypadku z 6 sierpnia 2011r. był kierujący samochodem T. W. S.. Posiadacz tego pojazdu objęty był wówczas ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych na podstawie umowy zawartej z pozwanym.

/ niesporne /

W wyniku przedmiotowego zdarzenia zniszczeniu uległy rzeczy, które M. C. miała na sobie, tzn. kurtka, rękawice i kask motocyklowy. Były to przedmioty pożyczone od znajomych, którym powódka zwróciła około 800,00 zł. Zniszczone zostały też okulary przeciwsłoneczne, które M. C. kupiła około dwóch lat przed wypadkiem za 400,00 zł.

/ kopie zdjęć zniszczonych rzeczy - k 52-63, zeznania świadka J. C. – k 154, zeznania powódki – k 152-153 w zw. z k 531 /

Przed wypadkiem powódka uprawiała bieganie i brała udział w maratonach. Uczestnictwo w takich imprezach wymagało wpłaty wpisowego. Przed wypadkiem M. C. wniosła takie opłaty startowe w wysokości 130,00 zł na poczet imprez, w których nie wzięła udziału ze względu na wypadek. Powódka nie ubiegała się o zwrot tych opłat, ponieważ regulaminy imprez tego nie przewidywały.

/ dowody wniesienia opłat startowych z czerwca i lipca 2011r. – k 77-78 i 79, regulaminy biegów – k 183-184 oraz 185-187, zeznania powódki – k 152-153 w zw. z k 531 /

W wyniku wypadku z 6 sierpnia 2011 r., w zakresie narządów ruchu M. C. doznała:

- złamania trzonów obu kości prawego przedramienia,
- skręcenia prawego stawu nadgarstkowego,
- skręcenia prawego stawu skokowego,
- złamania guzka większego lewej kości ramiennej.

Obecnie, po leczeniu operacyjnym złamań prawego przedramienia, artroskopii prawego nadgarstka, zachowawczym leczeniu pozostałych obrażeń i postępowaniu usprawniającym, pozostają dobrze wygojone blizny na prawym przedramieniu i nadgarstku, ograniczenie ruchomości prawego stawu nadgarstkowego, występuje umiarkowany

okresowy zespół bólowy i poczucie pogorszenia sprawności. Uszczerbek na zdrowiu powódki na skutek obrażeń doznanych w tym zdarzeniu w zakresie narządów ruchu jest stały i wynosi łącznie 17%. Badaniem przedmiotowym nie stwierdzono u powódki żadnego ograniczenia ruchomości prawego stawu skokowego i lewego stawu ramiennego, zaników mięśniowych ani innych zmian patologicznych w miejscu przebytych urazów. Zgłaszane przez powódkę objawy mają raczej charakter subiektywnie odczuwanego dyskomfortu i z punktu widzenia chirurga ortopedy nie mogą być traktowane jako uszczerbek na zdrowiu. Zakres cierpień fizycznych i psychicznych powódki w związku z doznanymi w dniu 6 sierpnia 2011 r. obrażeniami narządów ruchu był znaczny. Jest to związane z doznawanym bólem, koniecznością pobytów w szpitalu, dwoma zabiegami operacyjnymi, pozostawianiem prawej kończyny górnej łącznie przez prawie dwanaście tygodni w ciężkim i niewygodnym unieruchomieniu gipsowym, wykonywaniem ćwiczeń i zabiegów usprawniających, ograniczeniami w sprawności. Dolegliwości bólowe spowodowane urazem i wymagające systematycznego stosowania leków trwały przez okres ok. 3 miesięcy po wypadku. U poszkodowanej, ze względu na doznane w dniu 6 sierpnia 2011 r. obrażenia narządów ruchu występowała potrzeba częściowej pomocy osób trzecich łącznie przez okres ok. 4 miesięcy po zdarzeniu. Był to czas pozostawiania powódki w opatrunku gipsowym ramiennodłoniowym przez sześć tygodni po urazie i kolejne 6 tygodni po usunięciu metalowych zespołów oraz przez pierwsze dwa tygodnie po zdjęciu unieruchomień, zanim nie odzyskała znaczniejszej sprawności prawej kończyny górnej. Dotyczyło to początkowo pomocy w niektórych czynnościach higienicznych, ubieraniu się, wyręczania lub pomocy praktycznie we wszystkich czynnościach związanych z nieco większym wysiłkiem, zwłaszcza z koniecznością użycia tylko prawej ręki lub jednoczesnego użycia obu kończyn górnych. Pomoc innych osób w tym okresie była powódce potrzebna przeciętnie w ciągu ok. czterech godzin dziennie. U powódki ze względu na doznane w wypadku obrażenia narządów ruchu już nie występuje potrzeba pomocy osób trzecich w wykonywaniu codziennych czynności. Rokowania co do stanu narządów ruchu poszkodowanej są raczej dobre. Powódka odzyskała znaczny zakres ruchomości prawego stawu nadgarstkowego i pełny zakres ruchomości pozostałych stawów. Nie można wykluczyć pojawienia się w przyszłości zmian zwyrodnieniowych w prawym stawie promieniowo-nadgarstkowym. Biorąc jednak pod uwagę ocenę zdjęć RTG wykonywanych po wypadku i później, obecne badanie przedmiotowe i okres czasu, jaki upłynął od zdarzenia, prawdopodobieństwo wystąpienia u powódki zmian zwyrodnieniowych w stawach w związku z przebytymi urazami jest niewielkie. Poczucie dalszego powrotu sprawności i poprawy stanu zdrowia uzależnione jest, w znacznej mierze, od psychiki powódki i umiejętności jej dostosowania się do pozostających ograniczeń sprawności. W tym zakresie nie jest konieczne odzyskanie 100% zakresu ruchomości prawego stawu promieniowo-nadgarstkowego. Leczenie obrażeń narządów ruchu powódki należy uznać za zakończone. Uzyskany wynik jest dość dobry.

/ opinie pisemna biegłego ortopedy A. W. – k 275-277 /

Następstwa obrażeń doznanych przez powódkę w przedmiotowym wypadku, po zdjęciu unieruchomienia gipsowego z kończyny górnej prawej w dniu 20 września 2011 r., były wskazaniem do rehabilitacji w systemie ciągłym. Konieczna rehabilitacja w okresie 03.10. - 21.12.2011 r. wymagała wdrożenia terapii manualnej, tzn. ćwiczeń biernych, biernych-regresyjnych, mobilizacji, ćwiczeń w odciążeniu, wzmacniających siłę mięśniową w odciążeniu, łańcuchach zamkniętych i otwartych oraz ćwiczeń czynnych wolnych, fizykoterapii przeciwbólowej i poprawiającej ukrwienie i napięcie mięśniowe z powodu występujących u poszkodowanej;

- bolesności z ograniczeniem ruchomości prawego stawu skokowego po skręceniu prawego stawu skokowego z uszkodzeniem więzadła trójgraniastego i torebki stawowej,

- ograniczenia ruchomości lewego barku po złamaniu bez istotnego przemieszczenia guzka większego kości ramiennej lewej,

- ograniczenia ruchomości w prawym stawie łokciowym i nadgarstkowym z bolesnością nadgarstka, po przebyłym złamaniu obu kości przedramienia prawego z wewnętrznym zespoleniem odłamów płytkami i wkretami oraz po skręceniu nadgarstka.

Rehabilitacja w tym okresie była prowadzona odpłatnie w wymiarze 38 terapii za 3'800,00 zł i była w pełni uzasadniona. Powódka była uprawniona do przeprowadzenia rehabilitacji refundowanej przez NFZ w ośrodku

rehabilitacji dziennej, w którym otrzymałaby konieczny zakres świadczeń rehabilitacyjnych. Jednak ze względu na limity finansowe wynikające z umów na świadczenia rehabilitacyjne, uzyskanie terminu przyjęcia w trybie pilnym w czwartym kwartale roku kalendarzowego jest najczęściej niemożliwe.

/ opinia biegłej z zakresu rehabilitacji G. B. – k 424-428 /

W wyniku przedmiotowego wypadku poszkodowana doznała urazu psychicznego o bardzo dużej sile traumatycznej. Polegało to głównie na nieprzewidywalności zdarzenia oraz lęku o własną osobę i osobę bliską emocjonalnie. Uraz był związany z uszkodzeniem ciała w sensie somatycznym. Długotrwałość leczenia i dolegliwości bólowe utrwaliły niekorzystne doznania psychiczne. W chwili obecnej powódka ujawnia aktywne urazy, jednak mają one wymiar mierny i nie utrudniają codziennego funkcjonowania w różnych sferach aktywności. M. C. ma poczucie spełniania się w różnych rolach życiowych. Uraz doznany przez powódkę ma charakter przemijający, ale pomimo tego jest zdecydowanie prawdopodobne, że w sytuacjach trudnych lub kojarzonych z sytuacją traumatyczną będzie u powódki występować wysoki stan napięcia emocjonalnego i silne zaburzenie poczucia bezpieczeństwa, co może sytuacyjnie rzutować na funkcjonowanie społeczne. Rokowania na przyszłość są raczej dobre ponieważ u poszkodowanej występuje tendencja do „wygasania” urazu. Powódka powinna skorzystać z terapii psychologicznej ukierunkowanej na przebyta sytuację traumatyczną. Koszt takiej terapii w gabinecie prywatnym wynosi około 100 zł za sesję. Jest możliwe skorzystanie z terapii refundowane, ale wiąże się to raczej z długim okresem oczekiwania.

/ opinia biegłej psycholog A. G. – k 409-413 /

Pod względem psychiatrycznym u M. C. w następstwie wypadku występują zaburzenia adaptacyjne lękowo-depresyjne, skutkujące trwałym uszczerbkiem na zdrowiu w wysokości 5%. Powódka nie podjęła leczenia psychiatrycznego i obecnie nie wymaga takowego. Rokowania na przyszłość odnośnie następstw psychicznych przedmiotowego zdarzenia są stosunkowo dobre.

/ opinia biegłej psychiatry B. B. – k 290-292 /

W następstwie doznanych w wypadku obrażeń u powódki pozostały pooperacyjne blizny przedramienia skutkujące stałym uszczerbkiem na zdrowiu w wysokości 4%. Są one dosyć eksponowane, przez co stanowią istotny mankament estetyczny. Ich stan jest utrwalony, stanowią trwałe oszpecenie i nie ma możliwości ich usunięcia - ani operacyjnie, ani zachowawczo. Operacyjna korekta nie gwarantuje poprawy ich wyglądu.

/ opinia biegłego chirurga plastycznego T. Z. – k 339-341 /

Po wypadku M. C. przez 6 tygodni miała opatrunek gipsowy. Po jego zdjęciu przez kolejne 2 tygodnie trwał powrót do pełnej sprawności kontuzjowanej ręki. W tym czasie pomoc powódce świadczyli najbliżsi. Sytuacja powtórzyła się po zabiegu usunięcia metalowego zespolenia w 2013r. Powódka przebywała na zwolnieniu lekarskim po wypadku, do 6 grudnia 2011r, oraz po zabiegu usunięcia zespolenia, tzn. od 6 czerwca 2013r do 10 września 2013r.

/ kopie zwolnień lekarskich – k 44 i 45, zeznania świadka J. C. – k 154, kopie zwolnień lekarskich - k 266 i 267, zeznania powódki – k 152-153 w zw. z k 531/

W związku z odniesionymi w wypadku obrażeniami powódka poniosła następujące wydatki na leczenie i rehabilitację:

- 620,00 zł na zdjęcia rtg wykonane 2 września 2011r., 20 września 2011r., 3 listopada 2011r. oraz 28 grudnia 2011r.,
- 150,00 zł za zakup stabilizatora stawu skokowego,
- 119,99 zł za zakup trampoliny,
- 620,18 zł za zakup leków i środków opatrunkowych w sierpniu i wrześniu 2011r.,

- 638,00 zł za konsultacje lekarskie 15 września 2011, 5 listopada 2011r., 29 grudnia 2011, 13 stycznia 2013r. oraz 17 stycznia 2013r. i 26 lipca 2013r

- 3'800,00 zł za zabiegi fizjoterapii i fizykoterapii w październiku, listopadzie i grudniu 2011r.

/ zaświadczenie o poniesionych opłatach za rehabilitację - k 46-47, faktury za zdjęcia rtg – k 72, 73, paragony za zakup sprzętu rehabilitacyjnego – k 74, rachunki za rehabilitację – k 75, 76, akta szkody – k 171: dokument nr 17 – rachunki i paragony, dokument nr 26 – rachunki, faktura za zdjęcie rtg – k 203, rachunki – k 204, rachunek – k 232 /

W chwili wypadku M. C. prowadziła działalność gospodarczą, rozpoczętą w 2010r. W jej ramach zajmowała się doradztwem w zakresie przedsiębiorczości i zarządzania.

/ niesporne /

Powódka rozliczała się z tej działalności na podstawie księgi przychodów i rozchodów. W okresie, gdy poszkodowana przebywała na zwolnieniach lekarskich – bezpośrednio po zdarzeniu oraz po zabiegu usunięcia zespolenia, jej zarobki uległy zmniejszeniu o kwoty netto:

- 10'391,04 zł za okres od 6 sierpnia 2011r. do 6 grudnia 2011r.,

- 8'462,28 zł za okres od 6 czerwca 2013r. do 10 września 2013r.

/ akta likwidacji szkody – k 171: dokument nr 30 – księga przychodów i rozchodów, opinia biegłej z zakresu rachunkowości M. K. – k 493-496, formularze ZUS P ZUA – k 527 i 528, zeznania biegłej M. K. – k 531 /

W 2011r. i 2013r. M. C. korzystała ze zwolnień lekarskich wyłącznie z powodu następstw przedmiotowego wypadku komunikacyjnego. W związku z tymi zwolnieniami powódka otrzymała zasiłki z ubezpieczenia społecznego w kwotach:

- 609,75 zł netto za 2011r.

- 3'931,62 zł za 2013r.

/ formularze PIT 11A – k 553 i 555, zeznania powódki – k 559 /

Szkoda została zgłoszona ubezpieczycielowi 12 września 2011r. wraz z żądaniem wypłaty zadośćuczynienia w wysokości 100'000,00 zł oraz zwrotu kosztów opieki osób trzecich i wydatków na leki w wysokości 1'233,00 zł.

/ akta likwidacji szkody – k 171 /

3 października 2011r. powódka zgłosiła nadto żądanie zapłaty odszkodowania za zniszczone rzeczy w wysokości 2'000,00 zł.

/ zgłoszenie szkody – k 49-51 /

30 stycznia 2012r. powódka zgłosiła ubezpieczycielowi żądanie wypłacenia 22'264,52 zł tytułem odszkodowania za zarobki utracone w okresie od 6 sierpnia 2011r. do 6 grudnia 2011r.

/ akta likwidacji szkody – k 171 /

Pozwany wypłacił powódce:

- 4'605,30 zł tytułem zadośćuczynienia,

- 2'731,18 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia i rehabilitacji.

/ niesporne /

Ponadto, pozwany oszacował wartość przedmiotów zniszczonych w wypadku na kwotę 2'000,00 zł w tym: kurtki – 800,00 zł, rękawic – 300,00 zł, kasku – 500,00 zł oraz okularów – 400,00 zł, jednakże wypłacił z tego tytułu jedynie 500,00 zł ze względu na brak dowodów zakupu tych przedmiotów.

/ pismo pozwanego – k 64 /

Powódce przyznano również odszkodowanie za zarobki utracone w 2011r. w wysokości 10'394,50 zł.

/ niesporne /

Już w trakcie procesu pełnomocnik powódki doręczył 18 listopada 2013r. przedstawicielowi reprezentującemu ubezpieczyciela pismo z żądaniem wypłaty 18'900,00 zł tytułem odszkodowania za zarobki utracone w 2013r. Ubezpieczyciel odmówił zaspokojenia tego roszczenia ze względu na toczące się postępowanie.

/ pismo pełnomocnika powódki – k 364, pismo ubezpieczyciela – k 365 /

9 lipca 2014r. M. C. złożyła do Sądu Rejonowego wnioski o zawiązanie pozwanego do próby ugodowej w zakresie zadośćuczynienia i odszkodowania w łącznej kwocie 200'000,00 zł z odsetkami ustawowymi od 13 października 2011r. oraz w zakresie dochodów utraconych w 2013r. w kwocie 18'900,00 zł a nadto renty na zwiększone potrzeby powódki w wysokości 1'000,00 zł miesięcznie. We wniosku zgłoszono także żądanie obciążenia wezwanego kosztami postępowania w przypadku niestawiennictwa na wyznaczoną rozprawę. W sprawie prowadzonej pod sygnaturą I Co 189/14 M. C. korzystała z profesjonalnego pełnomocnika, uiściła opłatę od wniosku w kwocie 40,00 zł oraz została obciążona kosztami tłumaczenia pism na język łotewski, w łącznej wysokości 739,80 zł. Termin rozprawy został wyznaczony na 31 lipca 2015r. Wezwany nie stawiał się, natomiast złożył pismo z oświadczeniem, iż nie widzi możliwości zawarcia ugody.

/ załączone akta I Co 189/14 Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi /

M. C. ma 32 lata. Przed wypadkiem z 6 sierpnia 2011r. powódka nie doznała żadnych poważnych kontuzji, uprawiała jogę i bieganie. Po powrocie do zdrowia podjęła ćwiczenie jogi, co traktuje jako formę rehabilitacji. Po wyjściu za mąż w 2015r. powódka zamieszkała wraz z mężem i dzieckiem w W.. Ze względu na chorobę dziecka powódka nie pracuje zarobkowo. Jest na utrzymaniu męża, który zarabia około 4'500,00 zł netto.

/ zeznania powódki – k 531 /

Sąd oddalił wniosek dowodowy powódki o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu wyceny rzeczy ruchomych uznając, że wobec treści zeznań powódki oraz oświadczenia złożonego przez pozwanego przed wszczęciem procesu, kwestia wysokości szkody wynikającej ze zniszczenia w wypadku rzeczy została dostatecznie wyjaśniona.

Sąd oddalił wniosek strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłej psychiatry uznając, że zakreślona we wniosku teza zmierza do ustalenia bardzo hipotetycznej okoliczności i opiera się na założeniu, że poszkodowanej można przypisać winę za zaniechanie leczenia psychiatrycznego, a co za tym idzie – obarczyć ją współodpowiedzialnością za obecny stan psychiczny będący następstwem wypadku. Tymczasem materiał dowodowy nie daje podstaw do uznania takiej tezy za zasadną. Nie wynika z niego, aby powódka kiedykolwiek była kierowana na leczenie psychiatryczne, którego następnie nie podjęła z własnej woli. Natomiast nie można wymagać od osoby poszkodowanej, aby z własnej inicjatywy podejmowała takie leczenie, ponieważ musiałaby mieć dostateczną wiedzę specjalistyczną o potrzebie jego wdrożenia.

**Rozważania prawne:**

Zasada odpowiedzialności pozwanego w tej sprawie nie jest sporna, więc nie wymaga szerszego omówienia. Wynika ona z odpowiedzialności sprawcy wypadku komunikacyjnego – art. 415 kc w zw. z art. 436 § 2 kc oraz umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, zawartej między posiadaczem pojazdu, którym kierował sprawca i pozwanym – art. 822 § 1 kc.

Żądanie zadośćuczynienia jest usprawiedliwione co do zasady na podstawie art. 445 § 1 kc w zw. z art. 444 p 1 i 2 kc. Określając wysokość świadczenia należnego powódce z tego tytułu Sąd wziął pod uwagę przede wszystkim rozmiar i charakter obrażeń doznanych w wyniku wypadku i spowodowany nimi trwały uszczerbek na zdrowiu M. C., znaczne cierpienia fizyczne i psychiczne spowodowane trwającymi przez 3 miesiące dolegliwościami bólowymi, koniecznością uciążliwego leczenia i rehabilitacji zarówno bezpośrednio po zdarzeniu, jak i w 2013r. po usunięciu materiału zespalającego i operacji, wielotygodniowym unieruchomieniem i uzależnieniem od pomocy osób trzecich, niepewnością co do stanu swojego zdrowia, ograniczeniem aktywności zawodowej i życiowej poszkodowanej. Należało też mieć na uwadze, że powódka w chwili wypadku była osobą stosunkowo młodą, w pełni sił, co powoduje, że nagła zmiana wynikająca z poważnych urazów jest szczególnie uciążliwa. Z drugiej strony należało mieć na względzie, że najpoważniejszy uraz – ortopedyczny, został wyleczony z pomyślnym wynikiem i nie powinien wywołać dalej idących konsekwencji w przyszłości. Również w zakresie psychicznych następstw zdarzenia prognoza jest pomyślna, chociaż nie można było tracić z pola widzenia faktu, że powódka może reagować nadmiernie emocjonalnie na podobne sytuacje stresowe w przyszłości i nadal wymaga terapii psychologicznej. Przeprowadzone w sprawie dowody nie dają podstaw do uznania, że wskutek wypadku powódka utraciła w jakimkolwiek stopniu zdolność do pracy zarobkowej w sposób trwały lub trwale zwiększyły się jej potrzeby. Nie ma też przesłanek po temu aby uznać, że następstwem przedmiotowego zdarzenia było ograniczenie widoków poszkodowanej na przyszłość.

Rozważając kwestię zadośćuczynienia, Sąd miał też na uwadze, że świadczenie to musi mieć realną wartość ekonomiczną rekompensującą szkodę niemajątkową na poziomie adekwatnym do stosunków panujących w społeczeństwie. Zadośćuczynienie nie powinno mieć wymiaru symbolicznego, ale nie może być też źródłem nadmiernego przysporzenia oderwanego od ogólnego poziomu na jakim żyje społeczeństwo.

Mając na względzie przywołane argumenty Sąd uznał, że sumą odpowiednią do doznanej krzywdy, ponad dosyć symboliczną kwotę wypłaconą dobrowolnie przez pozwanego, będzie 60'000,00 zł. Odsetki od przyznanego zadośćuczynienia zostały zasądzone na podstawie art. 481 kc w zw. z art. 817 § 1 kc, tzn. po upływie trzydziestu dni od zawiadomienia pozwanego o szkodzie i wezwaniu do spełnienia świadczenia.

Roszczenie o naprawienie szkody spowodowanej zniszczeniem rzeczy jest usprawiedliwione co do zasady na podstawie art. 361 § 2 kc. Z zeznań samej powódki wynikało jednak, że wysokość szkody jest mniejsza, niż zgłoszone żądanie. Jeśli chodzi o kurtkę, rękawice i kask, M. C. przyznała, że były to przedmioty pożyczone i w związku z ich zniszczeniem zwróciła właścicielowi 800,00 zł. Zostało to potwierdzone przez świadka. W tym zakresie kwota ta wyznacza poniesioną przez poszkodowaną rzeczywistą stratę, o której mowa w powołanym przepisie. Kwota ta mieści się w uznanej na etapie likwidacji szkody wysokości straty oszacowanej przez pozwanego. Sąd uznał również za udowodnioną szkodę w kwocie 400,00 zł, obejmującą zniszczone okulary. Taką bowiem wartość uznał ubezpieczyciel. Oświadczenie pozwanego będące tzw. uznaniem nieprawidłowym, wraz z zeznaniami powódki co do kosztów zakupu okularów było wystarczającą podstawą do przyjęcia, że M. C. udowodniła stratę o wartości 1'200,00 zł. Wobec dokonanej przed wszczęciem postępowania wypłaty 500,00 zł, powódce należy się zatem 700,00 zł odszkodowania za zniszczone rzeczy.

W pojęciu szkody, o której mowa w art. 361 § 2 kc mieści się również kwota 130,00 zł wniesionych przez powódkę tzw. opłat startowych. Było to świadczenie, w zamian za które M. C. miała mieć możliwość uczestniczenia w maratonach, a więc miała otrzymać swego rodzaju świadczenie wzajemne. Tracąc możliwość udziału w opłaconej imprezie sportowej, powódka w rzeczywistości straciła możliwość uzyskania opłaconego świadczenia, co skutkuje uznaniem poniesionego wydatku jako ekwiwalentu korzyści, którą M. C. mogła osiągnąć gdyby nie doszło do wypadku. W ocenie Sądu

powódka wykazała przy tym, że nie było podstaw do żądania od organizatorów maratonów zwrotu wniesionych opłat w przypadku nie uczestniczenia w imprezie z przyczyny leżącej po stronie uczestnika.

Żądanie zwrotu kosztów poniesionych na zakup sprzętu rehabilitacyjnego, na zdjęcia rtg, konsultacje lekarskie oraz zabiegi rehabilitacyjne jest uzasadnione na podstawie art. 444 § 1 kc. W świetle przedstawionych w sprawie opinii biegłych nie ma wątpliwości, że wydatki te były w pełni usprawiedliwione i wynikały z obrażeń doznanych w wypadku, zaś ich wysokość została udokumentowana przedstawionymi rachunkami, fakturami i paragonami.

Zasądając odsetki od poszczególnych części tego odszkodowania na podstawie art. 481 kc Sąd miał na względzie daty, w jakich wydatki te były zgłaszane pozwanej.

Żądanie zwrotu kosztów opieki jest uzasadnione na podstawie art. 444 § 1 kc. Zakres pomocy, jakiej wymagała poszkodowana została określony przez biegłego ortopeda na 4 godziny dziennie przez okres 8 tygodni po wypadku w 2011r. oraz w takim samym rozmiarze po zabiegu usunięcia materiału zespälającego w 2013r. Ustalając wartość tego świadczenia Sąd przyjął znaną z urzędu stawkę wynagrodzenia opiekunów zatrudnianych przez takie instytucje, jak (...) Komitet Pomocy (...), tj. 9,50 zł za godzinę. Jest to powszechnie stosowany w orzecznictwie miernik pozwalający oszacować wartość pomocy świadczonej nieodpłatnie przez osoby bliskie poszkodowanemu. Biorąc pod uwagę, że w 2011r. i w 2013r. powódka wymagała po 224 godziny opieki i uwzględniając wskazaną wyżej stawkę wynagrodzenia, należało uznać roszczenie to za udowodnione w zakresie kwot 2'128,00 zł za 2011rok i 2'128,00 zł za 2013r. Odsetki od tej części roszczenia należne były na podstawie art. 481 kc od dnia następnego po zakończeniu okresu opieki odnośnie 2011r, zaś w zakresie kosztów opieki za 2013r. – od zgłoszenia żądania w tym zakresie.

Szkodą wynikającą z uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia, będących następstwami przedmiotowego wypadku były też dochody utracone przez M. C. w 2011r. oraz w 2013r. w związku z przebywaniem na zwolnieniach lekarskich. Wysokość szkody została wyliczona przez biegłą, której opinia nie była kwestionowana przez żadną ze stron. W 2011r. zmniejszenie dochodów powódki z prowadzonej działalności wyniosło 10'391,04 zł netto, natomiast pozwany przyznał poszkodowanej z tego tytułu 10'391,50 zł nie uwzględniając przy tym wypłaconego poszkodowanej zasiłku z ubezpieczenia społecznego. Tym samym roszczenie za ten okres zostało w całości zaspokojone, co musiało skutkować oddaleniem powództwa w tej części. W 2013r. strata M. C. w zakresie dochodu z prowadzonej działalności wyniosła 8'462,28 zł. Kwotę tę należy jednakże pomniejszyć o wysokość zasiłku wypłaconego poszkodowanej z ubezpieczenia społecznego w łącznej wysokości 4'541,37 zł. Uwzględnieniu podlegał przy tym także zasiłki przyznane za rok 2011, ponieważ nie uwzględniono ich przy wypłacie odszkodowania za tamten rok. Zatem rzeczywista strata podlegająca rekompensacie została ograniczona do 3'920,91 zł.

Zasądając odsetki od tej części uwzględnionego powództwa Sąd miał na względzie daty, w jakich roszczenia były zgłaszane w trakcie procesu.

W pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu jako nieuzasadnione. Dotyczy to także żądania ustalenia odpowiedzialności pozwanej na przyszłość. Wobec nowej treści przepisów regulujących przedawnienie roszczeń wynikających z czynów niedozwolonych, zawartych w art. 442<sup>1</sup> kc, trudno uznać, że po stronie poszkodowanej istnieje interes prawny w uzyskaniu wyroku ustalającego. Tym samym nie została spełniona podstawowa przesłanka takiego żądania wskazana w art. 189 kpc.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 kpc roz dzielając je proporcjonalnie do stopnia, w jakim ostateczne żądania powódki zostały uwzględnione (71%). Na poniesione przez strony koszty złożyły się:

- po stronie powodowej – wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 2'400,00 zł, należnej zgodnie z § 4 ustęp 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie... od wartości przedmiotu sporu określonej w pozwie, opłata od pełnomocnictwa – 17,00 zł, opłata od pozwu – 534,00 zł, koszty tłumacza – 2'742,26 zł, zaliczki na biegłych – 1'500,00 zł oraz udokumentowane opłaty poniesione na korespondencję przesyłaną pełnomocnikowi strony przeciwnej – 49,50 zł.

- po stronie pozwanej – wynagrodzenie pełnomocnika – 2'400,00 zł, opłata od pełnomocnictwa – 17,00 zł oraz udokumentowane wydatki na korespondencję – 10,60 zł.

Sąd nie uwzględnił wniosku o przyznanie pełnomocnikowi powódki wyższej stawki wynagrodzenia uznając, że nie uzasadnia tego ani stopień zawichości sprawy pod względem prawnym, ani stan faktyczny wymagający poszukiwania dowodów w celu ich przedstawienia Sądowi, ani uzasadniony nakład pracy pełnomocnika.

Sąd nie uwzględnił żądania przyznania kosztów zawiadzenia do próby ugodowej, podzielając w tym względzie pogląd strony pozwanej, że nie ma po temu podstaw. Art. 186 § 2 kpc wyraźnie przyznaje uprawnienie do uwzględnienia takich kosztów jedynie w sytuacji, gdy zawiadzenie do próby ugodowej poprzedza wytoczenie powództwa. Tymczasem wniosek powódki został złożony już w toku tego procesu i w znacznej części obejmował roszczenia zgłoszone w pozwie i pismach strony powodowej wniesionych przed zawiadzeniem do próby ugodowej. Nawet w zakresie tej części żądań, które w chwili wszczęcia postępowania I Co 189/14 nie zostały zgłoszone formalnie w tym procesie trudno byłoby uznać, że inicjowanie innego postępowania, zmierzającego do osiągnięcia tego samego celu, któremu służył ten proces było działaniem niezbędnym do celowego dochodzenia praw. Oznacza to, że nie spełniona została podstawowa przesłanka uzasadniająca obciążenie strony przegrywającej kosztami procesu, wskazana w art. 98 § 1 kpc.

O nieopłaconych kosztach Sądowych Sąd postanowił na podstawie art. 113 ustęp 1 i 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 100 kpc. Na koszty te złożyły się opłata od rozszerzonej części powództwa – 4'584,00 zł oraz wydatki na wynagrodzenia biegłych pokryte tymczasowo przez Skarb Państwa – 1'917,58 zł.